

BOVSKA, BAROMETR

Pamiętam moment
siedziałeś obok mnie
ciało jak BAROMETR
tamtych dni
tamtych nocy

cudem na połączył fart
my spaleni słońcem
złota skóra
silny wiatr
było lato gorące

tęsknie już za tobą
choć jest do ciebie bliski tak
złote serce dałeś mi
a ja nie wierzę że je mam

westchnienia, szepty
gdy przywołuję myśl
dotyk, aura, dźwięki
tamtych dni
tamtych nocy

sądzisz że mnie dobrze znasz
że mnie melancholia
choć skaner w oku masz
ja czuje się wolna

tęsknie już za tobą
choć jest do ciebie bliski tak
złote serce dałeś mi
a ja nie wierzę że je mam

myślisz że mnie dobrze znasz
każdy ruch obserwujesz bacznie
czuje cie tak wyraźnie, blisko tak
twoja skóra pachnie latem
znasz MNIE
obserwujesz bacznie
czuje cie tak wyraźnie
znasz MNIE

tęsknie już za tobą
choć jest do ciebie bliski tak
złote serce dałeś mi
a ja nie wierzę że je mam

myślisz że mnie dobrze znasz
każdy ruch obserwujesz bacznie
czuje cie tak wyraźnie, blisko tak
twoja skóra pachnie latem